

Sławomir Pastuszka

# ŚLADAMI PSZCZYŃSKICH ŻYDÓW

**Sławomir Pastuszka** (ur. 1990 w Pszczynie) – student Uniwersytetu Jagiellońskiego, wieloletni opiekun cmentarza żydowskiego w Pszczynie, autor kompleksowej inwentaryzacji tej nekropolii. Wśród jego zainteresowań znajduje się historia Żydów w Pszczynie i okolicy, historia Żydów w Polsce po 1945 r., badania genealogiczne, szeroko pojęta tematyka związana z cmentarzami żydowskimi i synagogami, sztuka ze szczególnym uwzględnieniem polichromii synagogalnych oraz tłumaczenie z języka hebrajskiego i jidysz.



Wydawca:  
Pszczynskie Centrum Kultury  
przy współpracy  
Urzędu Miejskiego w Pszczynie

**Wszelkie prawa zastrzeżone**  
**ISBN 978-83-930110-7-0**

**Pszczyna 2012**



## 1. Ratusz miejski

Edykt emancypacyjny z 11 marca 1812 r. uznał Żydów za pełnoprawnych obywateli Prus i zrównał ich w prawach z obywatelami chrześcijańskimi. Edykt ten otwierał przed ludnością żydowską możliwość kandydowania na członków Rady Miejskiej. Pierwszymi pszczyńskimi radnymi wyznania mojżeszowego byli Abraham Muhr i Isaac Marle. Od tego czasu nie było kadencji Rady Miejskiej, w której by nie zasiadali Żydzi. Dla przykładu w 1905 r. radnymi byli Adolph Bielschowsky, Philipp Friedländer, Heinrich Samuel Timendorfer i Louis Simon.

Jednym z największych sukcesów społeczności żydowskiej było wybranie w 1818 r. na przewodniczącego Rady Miejskiej Samuela Skutscha (1792-1862). W 1846 r. na to samo stanowisko został wybrany Fedor Muhr (1810-1893). Nie przyjął on jednak tego stanowiska, co argumentował tym, że nie będzie wymawiał przysięgi przeznaczonej tylko dla Żydów (niem. Judeneid). Upatrywał on bowiem w odmiennej formule przysięgi specjalny objaw traktowania ludności żydowskiej, co stało w sprzeczności z pojęciem równości obywatelskiej. W 1848 r. zniesiono tę przysięgę i dopiero wtedy Muhr przyjął stanowisko w Radzie Miejskiej, które piastował przez wiele lat.

## 2. Kamienica Silbigerów (Rynek 4)

Kamienica ta pierwotnie należała do Michaela Steinera juniora. W 1894 r. zamieszkał w niej Hermann Silbiger, urodzony 1 grudnia 1867 r. w Nowych Hajdukach, obecnie dzielnicy Chorzowa. Był on za-

 Neue   
**frühjahrs-Mäntel und Jaquettes**  
vom einfachsten bis zum elegantesten Genre  
empfiehlt  
**M. Steiner jr., Ring Nr. 5.**  
Modewaaren-, Leinen- und Garderoben-Geschäft.

Reklama sklepu Michaela Steinera juniora



angazowanym i aktywnym działaczem społeczności żydowskiej, co odzwierciedlało się wieloletnim zasiadaniem w Zgromadzeniu Reprezentantów Gminy Synagogałnej w Pszczynie. Jego żoną była Martha, córka Samuela Ziffera z Żor, z którą ożenił się 19 września 1894 r.

## H. SILBIGER, Pless O.-S.

---

empfiehlt seine reichhaltigen Lager in

**Herren-, Damen- und Mädchen-Konfektion,**

sowie

**Kleiderstoffen, Leinen, Tischzeug, Handtüchern,**

**Teppichen, Läufern, Gardinen, Herren- und Damenwäsche.**

==== **Nähmaschinenlager.** =====

Reklama sklepu Hermanna Silbigera

Razem prowadzili sklep z towarami manufakturyjnymi i tekstylnymi; w tamtych czasach to przede wszystkim tam pszczynianie zaopatrywali się w materiały i maszyny do szycia, sukna, zasłony, dywany, a także rowery. Hermann zmarł 29 września 1921 r. w Pszczynie i spoczął na miejscowym cmentarzu żydowskim. Sklep do wybuchu II wojny światowej prowadziła Martha Silbiger. Jej dalszy los nie jest znany.

### 3. Hotel „Zum Weissen Schwan” i sklep Wilhelma Feldmanna (róg ul. Piastowskiej i Bankowej)

Fernspr.-Anschl. Nr. 11. **Pless O.-S.** Fernspr.-Anschl. Nr. 11.

## Hotel zum weissen Schwan

Ecke Ring und Gottsmanstr.-Ecke

Inhaber: **Benno Steiner**

empfiehlt einem p. T. Publikum seine der Neuzeit entsprechend komfortabel eingerichtete

**Gast- und Logier-Zimmer.**

Zu jeder Tageszeit Speisen a la carte in anerkannter Güte.

**Vorzügliche Biere und Weine.**

Mittagstisch (ohne Weinzwang).

==== **Saal.** =====

**Vereins- und Gesellschaftszimmer.**

Reklama hotelu „Zum weissen Schwan”

Hotel „Zum Weissen Schwan”, czyli „Pod Białym Łabędziem”, swą historią sięga początku XIX wieku. Często zmieniał właścicieli, z których każdy w jakiś sposób go modernizował. Jednym z nich był Eduard Sachs (1829-1899), a po jego śmierci interes przejął jego zięć Benno Steiner. Na parterze hotelu



Hotel „Plesser Hof”

mieściły się sale dla gości, pokój bilardowy, sale restauracyjne i kuchnia. Na piętrze pokoje gościnne, mieszkanie wraz z kuchnią dla właściciela oraz mała i duża sala do tańca na 300 osób, a od strony podwórka znajdowała się drewniana galeria. Zajazd posiadał także pokoje z dodatkowymi pomieszczeniami sypialnymi dla bogatych gości, którzy podróżowali ze służbą. Na dużym podwórzu znajdowała się sklepiona stajnia dla większej liczby koni i powozownia.

Duża sala służyła mieszkańcom Pszczyzny jako miejsce organizacji wystawnych balów, kursów tańca czy prób chó-

rów. Różne towarzystwa organizowały w niej swoje spotkania, odczyty i koncerty, jak na przykład Towarzystwo Historii i Literatury Żydowskiej czy Towarzystwo Mendelssohna, działające przy pszczyńskiej gminie żydowskiej.

Na początku XX wieku hotel, będący w złym stanie technicznym, został zakupiony przez spółkę Plesser Hotel-Gesellschaft i całkowicie przebudowany. W 1913 r. na miejscu hotelu „Zum Weissen Schwan” wzniesiono okazały hotel Plesser-Hof (Pszczyński Dwór). Na parterze wieży budynku przez kilka lat mieścił się sklep obuwniczy Wilhelma Feldmanna (1875-1918), który wraz z żoną i córką przybył do Pszczyzny 15 września

1906 r. z berlińskiej dzielnicy Charlottenburg. W 1922 r. Feldmannowie sprzedali sklep rodzinie Ringwelskich i opuścili Pszczynę.

#### 4. Restauracja Heymanna Cohna (róg Rynku i ul. Piastowskiej)

Ta okazała kamienica przez wiele lat należała do restauratora Heinricha Rotha. W latach 1899-1910 znajdującą się na parterze restaurację prowadził Heymann Cohn, zięć Rotha. W 1905 r.

właściciel zachęcał do odwiedzenia restauracji nie tylko wyśmienitymi piwami i winami, ale także nowoczesnymi pomieszczeniami. Cohn zmarł 6 maja 1913 r.; spoczywa w okazałym grobowcu na cmentarzu żydowskim w Katowicach.



Reklama restauracji Heymanna Cohna

#### 5. Kamienica Bielschowskich (Rynek 11)

Parter tej kamienicy mieścił przez dzieściolecie sklep z tradycjami sięgającymi 1844 r. Należał on do zamożnego kupca Adolfa Bielschowskiego, który oferował w nim konfekcję męską, damską i dziecięcą, pościel, zasłony, dywany, wyroby pończoszane, kapelusze, obrusy i wiele innych.



Reklama sklepu Adolfa Bielschowskiego

Bielschowsky pochodził z Mszanej, a w Pszczynie osiedlił się 26 stycznia 1844 r. Jego pierwszą żoną była Friedericke z domu Schiller (1814-1856), z którą miał siedmioro dzieci, a drugą Rosalie z domu Wachsner (1824-1904), z którą miał czwórkę dzieci. Najbardziej znanym synem Adolfa był Louis (Juliusz) Bielschowsky, który wraz z Arnoldem Stillerelem, mężem jego siostry Valeski, założył w Łodzi w 1875 r. tzw. „Wełnianą Manufakturę”, w której początkowo produkowano tkaniny wełniane i zgrzebne chustki. Z upływem lat właściciele powiększali zakład i rozszerzali produkcję, tak że w okresie międzywojennym kapitał spółki wynosił 3 miliony zł, zatrudniano 460 osób, a przedsiębiorstwo składało się z przędzalni, tkalni, draparni, farbiarni i wykańczalni. Louis Bielschowsky i Arnold Stiller pozostawili po sobie w Łodzi nie tylko swój zakład, ale także okazałe wille, kamienice i monumentalne grobowce na nowym cmentarzu żydowskim przy ulicy Brackiej.

Adolf Bielschowsky zmarł 8 października 1891 r. w Pszczynie i spoczął na miejscowym cmentarzu żydowskim. Po jego śmierci do 1912 r. sklep prowadzony był przez jego syna Richarda (1852-1927). Przez następne 10 lat był dzierżawiony polskiemu kupcom (m.in. Konstantynowi Grzesikowi) z warunkiem zachowania oryginalnej nazwy.

## **6. Piekarnia Isaaca Friedländera (Rynek 12)**

Od 1878 r. w kamienicy mieściła się jedna z najbardziej znanych miejskich piekarni, należąca do mistrza piekarskiego Isaaca Friedländera (1844-1906). Po jego śmierci do 1922 r. interes prowadził jego zięć Adolf Neumann.

## **7. Apteka Eugena Friedländera (Rynek 17)**

Pierwszym właścicielem tej apteki, jak podaje Ludwik Musioł, był Krystian Erdmann Pedel, który w 1768 r. przybył do Pszczyny z Bolesławca. Z biegiem lat apteka zmieniała swoich właścicieli. 1 stycznia 1899 r. aptekę objął i prowadził do 16 października 1902 r. Eugen Schindler, urodzony 29 września 1859 r. w Opolu. Jego następcą został Eugen Friedländer, urodzony 21 czerwca 1871 r. w Bierutowie.



Synem Eugena był znany francuski malarz i grafik Gotthard Joachim (Johnny) Friedlaender, urodzony w tym budynku 21 czerwca 1912 r. W 1921 r. wraz z rodziną wyjechał do Wrocławia, gdzie rok później ukończył gimnazjum i podjął studia na Akademii Sztuk Pięknych. W 1930 r. prze-



Budynek, w którym mieściła się apteka Friedländerów

prowadził się do Drezna, gdzie po raz pierwszy wystawił swoje prace na wystawie zbiorowej, m.in. w galerii Sandela i Muzeum Sztuki. W 1933 r. po dojściu do władzy Adolfa Hitlera został osadzony w obozie koncentracyjnym, z którego został zwolniony w lipcu tego samego roku. Jednym z warunków zwolnienia było regularne meldowanie się na policji. W 1935 r. wyemigrował do Morawskiej Ostrawy w Czechosłowacji, gdzie zorganizował wystawę swoich grafik. W 1937 r. przedostał się do Hagi, gdzie również udało mu się zaprezentować swoje prace. W lipcu tego samego roku udał się do Paryża i wraz z żoną uzyskał azyl polityczny. Podczas II wojny światowej był internowany i osadzony w różnych obozach. Po zakończeniu wojny powrócił do Paryża, gdzie na stałe związał się z paryskim środowiskiem artystycznym. W 1952 r. otrzymał obywatelstwo francuskie. Zmarł 19 czerwca 1992 r. w Paryżu.

## 8. Cukiernia Freyów (Rynek 18)

Należąca do Louisa i Miny Freyów cukiernia połączona z małą kawiarnią należała w tamtym czasie do najbardziej ekskluzywnych lokali tego typu w Pszczynie. Jej specjalnością były przede wszystkim wyśmienite czekolady, marcepany, konfitury i cukierki. Druga cukiernia Freyów

przez pewien czas funkcjonowała także w Goczałkowicach.

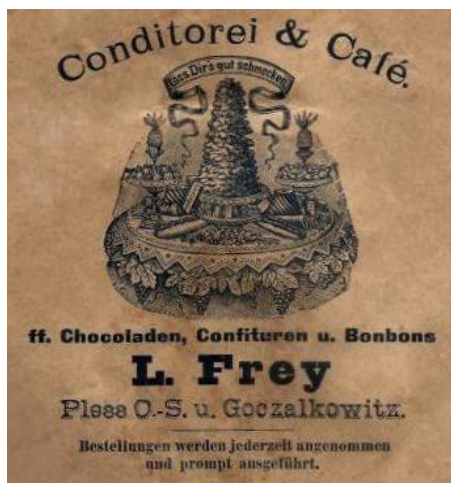
Louis Frey zmarł 15 kwietnia 1914 r.; spoczywa na cmentarzu żydowskim w Pszczynie. Natomiast Mina Frey u schyłku życia zamieszkała u dzieci w Raciborzu, gdzie zmarła w 1922 r.

## 9. Dom Muhra (Rynek 22)

Budynek ten, dawniej zwany *Haus Muhr*, to okazały dom z przybudówkami ciągnącymi się od rogu Rynku wzdłuż ulicy Warownej. Pierwotnie należał do Jacoba Altsmanna, którego córka Johanna (1817-1861) wyszła za mąż w 1835 r. za Fedora Muhra (1810-1893), syna Abrahama. Fedor, oprócz bycia przewodniczącym Rady Miejskiej i Gminy Synagogałnej, prowadził interesy ojca w Pszczynie i uprawiał komisyjne zlecenia. Małżonkowie Muhr doczekali się siedmiorga dzieci, jednak tylko sześcioro dożyło wieku dorosłego. Żadne z nich nie zdecydowało się pozostać w Pszczynie, więc po śmierci Fedora dom został sprzedany



Dom Muhra



Reklama cukierni Freyów

księciu pszczyńskiemu, Janowi Henrykowi XI. W 1903 r. został całkowicie przebudowany i przeznaczony na mieszkania dla urzędników i pracowników książących.

Abraham Muhr (ur. 7 kwietnia 1781 r. w Berlinie, zm. 12 czerwca 1847 r. we Wrocławiu) był jednym

z najbardziej zasłużonych działaczy żydowskich na Śląsku w pierwszej połowie XIX wieku; powszechnie nazywany przez współczesnych *górnos Śląskim królem żydowskim*. Posiadał gruntowne religijne, ale i także świeckie wykształcenie. W 1802 r. przyjął obywatelstwo miasta Pszczyna, gdzie rozpoczął pracę jako prywatny nauczyciel i następnie księgowy w rodzinie Samuela Skutscha. Po pewnym czasie założył własny interes; zaczął prowadzić handel komisyjny oraz destylację. Posiadał koncesję na sprzedaż surowej wódki, jednak wyszynku nie prowadził. Przez długi czas był także agentem handlowym księcia pszczyńskiego.



Nagrobek Fedora Muhra

Los Żydów nie był Muhrowi obojętny, dlatego zaczął usilnie zabiegać o zapewnienie równouprawnienia dla jego współwyznawców. Opublikował wiele artykułów na ten temat, a w 1812 r. wydał broszurę o reformie żydowskich stosunków w Królestwie Pruskim *Jerubaal*. Był zwolennikiem Haskali, czyli żydowskiego oświecenia, jednak bez radykalnego odrzucania tradycji; dzięki niemu do pszczyńskiej synagogi wprowadzono chór oraz kazania w języku niemieckim. Między innymi dzięki jego działaniom osoby wyznania mojżeszowego zostały dopuszczone do zawodu aptekarza. W 1844 r. zaproponował stworzenie na Górnym Śląsku żydowskiej kolonii rolniczej.

Żoną Muhra była Helene z domu Plessner (1789-1866), którą poślubił w 1809 r. Doczekali się ośmiorga dzieci, z których troje pozostało w Pszczynie. Abraham i Helene Muhr spoczywają na cmentarzu żydowskim w Pszczynie.



## 10. Synagoga (róg ul. Garncarskiej i Warownej)

Pierwsza synagoga w Pszczyńce została założona na podstawie zezwolenia ksiądzęcego w prywatnym mieszkaniu arendatora Moyses Singera. Źródła informują nas, że nauczycielem w niej był Salomon Isaac, zwany z niemieckiego *Schulmeister*. To w niej z 27 na 28 marca 1679 r. wybuchł pożar, który doszczętnie zniszczył sporą część miasta.



Budynek byłej synagogi

Odtąd nabożeństwa odbywały się w mieszkaniach współwyznawców.

Ta sytuacja trwała do 1765 r., kiedy to Isaac Plessner wznosił, na miejscu spalonej w 1748 r. posesji (obecnie na rogu ulic Garncarskiej i Warownej), drewniany dom, którego część przeznaczył na publiczny dom modlitwy. Z roku na rok liczba Żydów w Pszczyńce na tyle się zwiększała, że modlitownia okazała się za mała.

W 1835 r. synagoga ta została odkupiona od spadkobierców Plessnera przez siedmiu członków społeczności żydowskiej na czele z Samuelem Skutschem. Budynek został zburzony, na jego miejscu rozpoczęto budowę nowej, drewnianej, wolnostojącej synagogi. Koszty budowy zostały pokryte z dobroczynnych datków; na ten cel urządzono także loterię z 400 losami po 6 srebrnych groszy każdy. 21 września tego samego roku odbyło się uroczyste otwarcie synagogi, którego dokonał rabin bytomski Israel Deutsch w towarzystwie 4 kantorów. Wśród gości był m.in. książę pszczyński Ludwik Anhalt von Pless, honorowi goście spośród służby ksiądzęcej i obywateli miasta oraz miejscowi i pozamiejscowi Żydzi. W 1845 r. zarząd gminy żydowskiej zwrócił się do króla pruskiego Fryderyka Wilhelma z prośbą o zezwolenie na zakup synagogi. Po jej otrzymaniu prezes gminy Samuel Skutsch (jeden z siedmiu nabywców) wypłacił współnabywcom udziały i tym samym budynek synagogi stał się własnością pszczyńskiej gminy.

W 1852 r. na miejscu poprzedniej wzniesiono nową murowaną synagogę. Był to budynek o architekturze małomiasteczkowych synagog niemieckich, o masywnych murach, nakryty dachem naczółkowym, posiadający dwanaście wysokich, zakończonych łukiem okien (po 5 na ścianach południowej i północnej i dwa na ścianie wschodniej). Wnętrze urządzone było zgodnie z układem charakterystycznym dla synagog postępowych zwanych Tempel, tj. sala główna podzielona została na trzy nawy, z trzech stron otoczona była galeriami dla kobiet, a bima została przesunięta przed Aron ha-kodesz. Znajdowała się w niej także kazalnica, organy, miejsce dla chóru, a okna wypełnione były barwnymi witrażami – były to elementy charakterystyczne w tym czasie tylko dla synagog reformowanych. Zachował się także krótki opis w monografii Musioła z 1936 r.: „[...] *Z urządzeń synagogi wymienić warto srebrną puszkę do jałmużny i mały srebrny kubek*”.

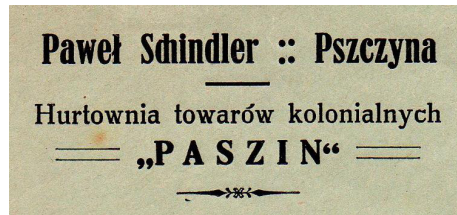
W okresie międzywojennym w synagodze odbywały się uroczyste nabożeństwa z okazji niepodległości Polski, uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Święta Żołnierza Polskiego, czy po 1935 r. z okazji rocznicy śmierci Józefa Piłsudskiego. W 1938 r. synagoga znalazła się w nowo wyznaczonej granicy dzielnicy zabytkowej, przez co została objęta ochroną konserwatorską.

Po wybuchu II wojny światowej budynek synagogi nie został zdestrujowany i stał praktycznie nienaruszony. W 1940 r. synagoga została podpalona, a wypalone mury zostały przebudowane na nowoczesne wówczas kino. Zaadaptowanie synagogi na salę kinową – przebudowa wnętrza, zmiana dachu na dwuspadowy, zamurowanie wszystkich oryginalnych otworów okiennych, ulokowanie wejścia na ścianie wschodniej, budowa przybudówek w miejscu głównego wejścia – do tego stopnia zatarło jej oryginalną architekturę, że nie przedstawia ona większej wartości prócz sentymentalnej. Z oryginalnych elementów zachowały się jedynie dwie głowice pilastrów na ścianie zachodniej.

## **11. Dom Schindlerów (ul. Warowna 43 i 45)**

Dom ten zbudowano na początku XVII wieku, o czym informuje nas tablica umieszczona na ścianie budynku. Łaciński napis *Adstructum Anno MDCCI seculum a condito fornice inferiori, znaczy dobudowano*

w 1701 roku, sto lat później od założenia dolnych sklepień. Właścicielami tej kamienicy od początku XIX wieku byli kupcy wyznania mojżeszowego. Pierwszym z nich był Samuel Skutsch, który w piwnicach posiadał urządzenia destylacyjne. Kolejnym było małżeństwo, kupiec Meyer Schaal i Regina z domu Friedländer. Z ich inicjatywy dokonano największych zmian w budynku: zbudowano nową altanę (1881), oficynę, budynek gospodarczy, przebudowano piętro (1888); w latach 90. przebudowano część handlową, gdzie sprzedawano artykuły metalowe. Założono w tym czasie jedyną w Pszczynie palarnię kawy. W 1914 r. powstała nowa witryna domu towarowego.



Pieczętka i wizytówka sklepu  
Paula Schindlera

W 1880 r. w budynku zamieszkała rodzina Zifferów z Żor. 5 grudnia 1888 r. odbył się ślub kupca Paula Schindlera z Urbanowic (1862-1942) z Fanny Ziffer (1862-1934). Od tego czasu Schindler dzierżawił palarnię kawy i zboża, której od 1921 r. był właścicielem. Był także aktywnym działaczem społecznym, w okresie międzywojennym zasiadał w zarządzie gminy żydowskiej, był radnym miejskim, a także należał do pszczyńskiego

bractwa strzeleckiego, uzyskując w 1898 r. tytuł króla kurkowego.

Schindlerowie mieli trzech synów: Alfreda (1890-1916), Ernesta (1893-1942) i Fritza (1902-1984), z których ostatni zmarł w Izraelu. Fanny zmarła przedwcześnie i spo-



Kuczka u Schindlerów

czywa na cmentarzu żydowskim w Pszczynie, natomiast Paul w czasie wojny wraz z rodziną przebywał w getcie w Sosnowcu, skąd został deportowany do obozu Auschwitz, gdzie zginął. Dawna witryna sklepu i palarni kawy została zamurowana – obecnie w tym miejscu znajduje się okno.

Na ścianie kamienicy Schindlerów od strony podwórka zachowała się drewniana kuczka, czyli tradycyjny szałas budowany na święto Sukot, w którym przebywa się i spożywa posiłki podczas trwania święta.



Reklama prasowa sklepu Schindlera

## 12. Kamienice Baerów (ul. Warowna 41 i Bramkowa 7)

Dwie okazałe kamienice w pobliżu synagogi należały w okresie międzywojennym do rodziny Baerów. W budynku przy ulicy Warownej 41 mieszkał od 1923 r. emerytowany kupiec Aron Baer z żoną Johanną



Wizytówka firmy Isidora Baera i Fritza Finka

z domu Salomon, która zmarła 23 kwietnia 1936 r. w wieku 83 lat i spoczywa na miejscowym cmentarzu żydowskim.

Natomiast w kamienicy przy ulicy Bramkowej 7 mieszkał i prowadził własną działalność Isidor Baer. Jego pierw-

Fol. _____		Pless O.S., den 18. März 1928.	
Telephon Nr. 3. Postcheckkonto Nr. 10333 Breslau.			
<b>Rechnung</b>			
für Herrn <u>Karl Kopycki, Wladislaw</u>			
von <b>PHILIPP FRIEDLAENDER</b> Inhaber: ISIDOR BAER.			
	76.800 kg Weizenmehl	53.44	- ✓
	11.20 kg Roggenmehl	57.12	- ✓
	2.90 kg Zucker	1.86	- ✓
		184.42	- ✓
	1.00 Sacke Mehl	10.00	- ✓
	1.00 Sacke Mehl	10.00	- ✓
		20.00	- ✓
		204.42	- ✓
Zusammen 1894.00			
Ort, d. d. 18. März 1928 Philipp Friedlaender			
53.44 - 1894.00 77.96 = 1894.00 1894.00			
	Säcke Saldo	11	Stück
	Hierzu heute	17	„
	Mithin Rest	28	Stück

Rachunek z firmy Isidora Baera



szą żoną (od 1912 r.) była Gertrud Friedländer, córka Philippa i Augusty z domu Ziffer, wcześniejszych właścicieli kamienicy. Gertrud zmarła przedwcześnie 17 marca 1929 r. w wieku 39 lat. Drugą żoną Isidora była Erna Zilberstein z Białej koło Bielska.

Isidor Baer odziedziczył przedsiębiorstwo po teściu i pod jego nazwiskiem prowadził je do wybuchu II wojny światowej. Można było u niego zakupić w ilościach hurtowych zboże, mąkę i nawozy sztuczne. Był on także importerem piwa Tyskie. W 1930 r. do spółki dołączył kupiec Fritz Fink, zamieszkały w kamienicy Silbigerów.

Isidor Baer nie miał dzieci. Zginął wraz z żoną w 1942 r. w Auschwitzu.

### 13. Siedziba Gminy Wyznaniowej Żydowskiej (ul. Warowna 11)

Nie jest znany rok nabycia przez gminę żydowską tego budynku. Wiadomo, że został on sprzedany drogą licytacji w 1847 r. ze względu na zagrożenie bezpieczeństwa publicznego, jednak 13 czerwca 1854 r. został odkupiony za 1400 talarów. W 1899 r. na jego miejscu wzniesiono nowy okazały budynek, który możemy podziwiać do dnia dzisiejszego.

Oprócz biur i archiwum, budynek mieścił szkołę żydowską (cheder) oraz łaźnię rytualną (mykwę) w piwnicy, której budowę rozpoczęto w 1854 r. Siedziba gminy mieściła się tutaj do lipca 1941 r. Po zakończeniu wojny przez krótki czas znajdowały się tu lokale organizacji żydowskich. W latach 1948-2012 budynek był siedzibą chóru „Lutnia”, dzięki czemu udało się utrzymać go przez wiele lat w należytym stanie. Obecnie jest własnością Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Katowicach.

Na piętrze budynku mieściły się mieszkania, które gmina żydowska wy-



Budynek dawnej gminy żydowskiej

najmowała osobom bez względu na ich wyznanie. W latach 1894-1908 mieszkał tam Nathan Bartenstein (1858-1929), który był wieloletnim sługą (szamesem) synagogi; jego grób możemy odnaleźć na miejscowym cmentarzu żydowskim. Jego druga żona, Marta z domu Bartenstein, prowadziła magiel oraz handlowała warzywami i owocami, natomiast córka Joanna była fryzjerką. Ich wojenny los nie jest znany.

W latach 30. XX wieku mieszkali tam: Henryk Proskauer z rodziną (od 1935 r.), kantor Gecel Sojfer-Kirscholz z rodziną (od 1931 r.), rabin Ajzyk Chameides z rodziną (od 1937 r.) i Marta Bartenstein (od 1938 r.).

## **14. Ulica Piastowska**

Ulica Piastowska zawsze stanowiła, obok Rynku, główną ulicę handlową Pszczyny. W 1899 r. na 27 kamienic znajdujących się na tej ulicy, 13 było własnością Żydów, co nie znaczy, że nie mieszkali lub pracowali w innych miejscach. Taka sytuacja utrzymała się mniej więcej do 1922 r., kiedy Pszczyna została przyłączona do Polski, czego mieszkający w mieście Żydzi nie przyjęli z entuzjazmem. W większości identyfikowali się oni z kulturą niemiecką, a za swój język ojczysty uważali niemiecki. Większość z nich zdecydowała się na emigrację do wielkich ośrodków miejskich na terenie Niemiec. Liczebność pszczyńskiej gminy żydowskiej zmniejszyła się wówczas do około 60 osób.

W okresie międzywojennym do miasta przybyło kilka rodzin żydowskich pochodzących z dawnej Galicji i Królestwa Kongresowego, których językiem ojczystym był polski lub jidysz. Ich głównym celem pobytu w Pszczynie było polepszenie swojego statusu materialnego. Większość z nich założyła swoje sklepy przy ulicy Piastowskiej.

## **15. Kamienica Simonów (ul. Piastowska 9)**

Nieistniejąca obecnie kamienica należała do zamożnego małżeństwa Heinricha Simona (1828-1905) i Henrietty z domu Timendorfer (1832-1899). Prowadzili oni założony w 1853 r. duży dom towarowy. Pszczynianie mogli tam nabyć dosłownie wszystko, od materiałów budowlanych, wyrobów ze stali, żelaza, mosiądzu, po sprzęt kuchenny, rolniczy, elektryczny,

kończąc na porcelanie, amunicji i rowerach.

Simonowie mieli trzynastoro dzieci, z których wszystkie po osiągnięciu dorosłości opuściły Pszczynę. Jedynie syn Isidor prowadził po śmierci rodziców rodzinny interes. Pod koniec życia podupadł na zdrowiu i także opuścił miasto. Zmarł 19 czerwca 1919 r. w sanatorium w Kudowie i spoczął na nowym cmentarzu żydowskim we Wrocławiu.

Heinrich i Henriette Simon spoczywają na pszczyńskim cmentarzu żydowskim. Ich okazały grobowiec jest największym nagrobkiem na cmentarzu.

## 16. Kantor Wilhelma Kohna (ul. Piastowska 13)

Rodzina Kohnów była jedną z najstarszych żydowskich rodzin, które zamieszkiwały Pszczynę. Protoplasta pszczyńskiej gałęzi rodziny, Isaac Kohn, przybył do miasta na początku XIX wieku z Żor. Na miejscowym cmentarzu żydowskim możemy odnaleźć wiele grobów członków tej rodziny.

Właścicielem kamienicy przy ulicy Piastowskiej 13 był kupiec i bankier Wilhelm Wolf Kohn (1813-1896), syn Isaaca, który prowadził w niej kantor wymiany walut. Od 1893 r. na pierwszym piętrze mieszkał także miejski lekarz, dr Gustav Caro.

23 listopada 1896 r. miastem wstrząsnęła wiadomość o rabunku kantoru i brutalnym mordzie dokonanym na Kohnie. Jak możemy przeczytać w jednej z ogólnoniemieckich gazet: „*Po prawej stronie korytarza jest pokój mieszkalny i kuchnia, a po lewej stronie kantor wymiany. W kantorze, za ladą handlową, znajduje się jeszcze sofa, a obok niej stalowy sejf, którego drzwi i skrytka sejfowa pozostawały zwykle otwarte, kiedy zamordowany przebywał w kantorze. Wczoraj odbywały się w Pszczynie wybory radców miejskich; jako wyborca pierwszego wydziału zjawił się*



Reklama domu towarowego  
Heinricha Simona



*w południe Kohn, szanowany obywatel, który był długie lata radcą miejskim i członkiem magistratu. Po wyborach Kohn wrócił do swojego kantoru. Gospodarstwo domowe prowadziła mu jedna z córek i kuzynka, ponadto przebywała u niego z wizytą córka mieszkająca po zamążpójściu w Berlinie. Panie udały się po południu z wizytami. Kiedy wieczorem wróciły do domu, żaluzje okien wystawowych nie były zamknięte, jednakże rolety zasłaniały widok do środka. Kiedy Kohn o godzinie ósmej nie zjawił się w mieszkaniu, jego krewni zaniepokoiли się i posłali po informację do żydowskiego Towarzystwa Ubogich, które obradowało w synagodze. Kohna tam nie było, czekano więc dalej. O 9.45 posłano jednakże po ślusarza i otwarto kantor. Zastano tam straszliwy widok. Przed ladą, w pobliżu drzwi, ten stary mężczyzna leżał na plecach na podłodze w kałuży krwi; na szyi miał ranę kłutą. Można sobie wyobrazić, jakie poruszenie wywołał tutaj ten krwawy czyn i jak liczny był udział w pogrzebie tego przez wszystkich lubianego starca.”*

## **17. Kamienica Timendorferów (ul. Piastowska 14)**

Pierwotnie mieścił się tutaj sklep kolonialny kupca Davida Kohna (1811-1882), starszego brata Wilhelma. Był on dwukrotnie żonaty, pierwszy raz z Jettel Hahn, następnie z Handel Hahn. Z drugiego małżeństwa miał m.in. córkę Alwine (1847-1920), która po wyjściu za mąż w 1869 r. za Heinricha Samuela Timendorfera (1839-1910) wyprowadziła się do Katowic.

Po śmierci Kohna Timendorferowie wrócili do Pszczyny i kontynuowali prowadzenie rodzinnego interesu. Heinrich aktywnie działał także na polu społecznym, był radnym miejskim, bankierem i wieloletnim przewodniczącym Gminy Synagogałnej w Pszczynie. Po jego śmierci do 1922 r. sklep prowadził syn Arthur Timendorfer.

Timendorferowie spoczywają na pszczyńskim cmentarzu żydowskim. Ich syn Arthur po 1922 r. przeprowadził się z rodziną do Frankfurtu nad Menem. Podczas II wojny światowej został wraz z żoną Johanną z domu Guttman wywieziony do getta w Theresienstadt, gdzie oboje zmarli. Ich synowie przeżyli wojnę.

## 18. Kamienica (ul. Piastowska 23)

Kamienica przez wiele lat należała do Maxa Steina (1841-1900), który był właścicielem firmy spedycyjnej. Po jego śmierci przedsiębiorstwem zarządzali zięciowie Steina, Berthold Schwarz, a następnie Max Lustig. Przed 1922 r. w budynku mieściły się sklepy: konfekcyjny Else Tichauer i żelazny Hermanna Lewina, który był także właścicielem sanatorium Heinrichshof w Goczałkowicach-Zdroju oraz wydawcą kilku pszczyńskich i goczałkowickich pocztówek. W okresie międzywojennym mieścił się tu m.in. zakład obuwniczy Salo Schneidermanna.

## 19. Kamienica (ul. Piastowska 25)

To jedna z najpiękniejszych kamienic pszczyńskiej starówki, z fasadą ozdobioną płaskorzeźbami kwitnących drzew. Pierwotnie była ona dwoma oddzielnymi budynkami, które z czasem zostały scalone.

W latach 1886-1898 kamienica należała do restauratora Moritza Tallerta. Pod koniec XIX wieku mieszkali w niej także Louis Roth z wnukiem Kurtem oraz Heyman i Babette Steinerowie, którzy przez wiele lat prowadzili karczmę w Ćwiklicach. W 1898 r. prowadzenie restauracji na krótki czas przejął Max Laband z Siemianowic Śląskich.

Około 1900 r. kamienica została nabyta przez Salo Schlesingera (1868-1918), karczmarza ze Starej Wsi. Był on żonaty z Auguste Schindler (1863-1918), z którą miał pięcioro dzieci: bliźniaków Maxa i Ernesta oraz córki Else, Ruth i Grete. Max zginął 6 kwietnia 1918 r. jako żołnierz armii niemieckiej we Francji i spoczywa na cmentarzu wojennym w Neuville-Saint Vaast. Ernestowi udało się powrócić z frontu, wyprowadził się z Pszczyny, założył rodzinę, a przed wybuchem II wojny światowej uciekł z nazistowskich Niemiec do Brazylii. Zmarł



Nagrobek Auguste i Salo Schlesingerów

w Sao Paulo. Po 1922 r. jako jedyna z rodzeństwa w Pszczynie pozostała Ruth (mieszkała w tej kamienicy do 1934 r., następnie przeprowadziła się na Rynek 16), która pracowała jako księgowa. Podczas wojny przebywała w sosnowieckim getcie, skąd około 1942 r. została wywieziona do Auschwitz. Ten sam los spotkał pozostałe siostry.

W okresie międzywojennym w kamienicy mieszkała rodzina Schindlerów, Hugo (ur. 1878) wraz z żoną Gertrud z domu Ehrenhaus (ur. 1878), synem Wernerem (ur. 1912) oraz córkami Paulą i Jenny. Prowadzili oni sklep z towarami łokciowymi. W latach 1934-1938 rodzina mieszkała przy ulicy 3 Maja 1, a od 1938 r. na Rynku pod numerem 17. Podczas II wojny światowej Schindler był członkiem zarządu pszczyńskiej gminy żydowskiej. Następnie wraz z żoną i córkami trafił do getta w Sosnowcu. Hugo, Gertrud i Jenny zginęli w komorze gazowej w Auschwitz, natomiast Paula została zastrzelona w okolicach Pszczyny w czasie marszu śmierci.

Wojnę przeżył jedynie syn Werner, z zawodu dentysta, więzień getta lubelskiego i obozu na Majdanku, uczestnik Powstania Warszawskiego. Po wyzwoleniu zamieszkał w Londynie, gdzie aktywnie działał w środowisku żydowskim i polonijnym. Do końca życia pozostawał w serdecznych relacjach z innymi ocalonymi pszczyńskimi Żydami, zamieszkałymi w Polsce i za granicą. Zmarł w 2004 r.

## **20. Kamienica (ul. Piastowska 28)**

Obecnie przebudowana kamienica niczym nie przypomina tej, która stała tutaj pod koniec XIX wieku. Budynek, który swoją formą nawiązywał do obecnego Muzeum Prasy Śląskiej, należał do Emila Sachsa (1857-1909).

Prowadził on w niej niewielki sklep spożywczy. Z zachowanych reklam sklepu opublikowanych w pszczyńskiej prasie możemy dowiedzieć się, jakie produkty cieszyły się w tamtym czasie największą popularnością. Dla przykładu w 1899 r. Sachs polecał pieprzowo-miętowe karmelki Keisera idealne na kaszel, ból brzucha czy brak apetytu.

## 21. Sklep obuwniczy Leopolda Pragera (róg ul. Piastowskiej i Dworcowej)

W tym narożnym budynku w latach 1911-1939 mieszkali Leopold i Dorothea Pragerowie z dziećmi, którzy na parterze prowadzili sklep obuwniczy. Podczas II wojny światowej podzielili oni los innych pszczyńskich Żydów. Przeżył jedynie ich syn, który po wojnie do śmierci mieszkał w Warszawie.



Budynek dawnego sklepu obuwniczego Leopolda i Dorothei Pragerów

## 22. Restauracja Wilhelma Grünpetera, tzw. Grinpetrówka (ul. Dworcowa 3)

Okazała kamienica przy ulicy Dworcowej 3 przez wiele lat należała do restauratora Josefa Krakauera (1829-1895). Po jego śmierci nabył ją Wilhelm Grünpeter, który wprowadził się do niej 15 kwietnia 1895 r. i kontynuował interes poprzednika. W 1899 r. budynek został przebudowany oraz unowocześniony i w tej formie pozostaje do dnia dzisiejszego.

Wilhelm Grünpeter urodził się 28 grudnia 1869 r. w Miedznej, jako syn miejscowego karczmarza Josepha i jego żony Ernestine z domu Tichauer. W *Podręczniku Powiatu Pszczyńskiego* z 1933 r.



Wizytówka i pieczętka restauracji Wilhelma Grünpetera

polecał dobrze pielęgnowane piwa, wódki i wina, codzienną kuchnię oraz przekąski. Oprócz prowadzenia restauracji zajmował się działalnością społeczną, był członkiem wielu miejscowych związków i organizacji, przewodniczącym pszczyńskiego Związku Restauratorów, a w latach 1935-1939 przewodniczącym Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Pszczynie.

Jego żoną była Selma Guttmann (ur. 5 czerwca 1871 w Radostowicach), z którą miał czworo dzieci: Lotte, Kurta, Trude i Else. Lotte zmarła przedwcześnie 29 stycznia 1920 r. w wieku 23 lat i została pochowana na miejscowym cmentarzu żydowskim.

Podczas II wojny światowej Wilhelm wraz z żoną uciekł z Pszczyny, następnie trafił do getta w Sosnowcu, skąd na przełomie 1942 i 1943 r. został deportowany do Auschwitz. Jego dzieci z rodzinami podzieliły los rodziców.

### **23. Cmentarz żydowski (ul. Katowicka)**

Społeczność żydowska w Pszczynie do drugiej dekady XIX wieku nie posiadała własnej nekropolii. Do tego czasu Żydzi z Pszczyny i okolic grzebani byli na cmentarzu żydowskim w Mikołowie, za co rodziny zmarłego musiały obficie płacić proboszczowi mikołowskiej parafii św. Wojciecha. W 1720 r. zjazd dekanalny w Pszczynie wydał rozporządzenie, które zobowiązywało proboszcza mikołowskiego do porozumiewania się w kwestii pochówku Żydów z proboszczem parafii, na terenie której zmarły Żyd mieszkał. W 1814 r. w Gliwicach odbyło się zgromadzenie gmin żydowskich Górnego Śląska. Obradom przewodniczył członek Rady Miejskiej w Pszczynie, Abraham Muhr. Uchwalono wówczas memoriał o zjednoczeniu gmin żydowskich w działalności religijnej i udzielaniu sobie wzajemnej pomocy. Zgromadzenie to było przełomowe dla gmin żydowskich, które zmobilizowały się do zakupu działek pod własne cmentarze. Dnia 2 sierpnia 1814 r. trzech pszczyńscy Żydzi zakupili dużą działkę za 240 talarów reńskich o powierzchni 1500 metrów kwadratowych przy ulicy Strzeleckiej (wówczas jeszcze poza granicami miasta), którą przeznaczono pod przyszły cmentarz wyznania żydowskiego. Pierwszą pochowaną osobą była Jettel, córka rabina Hirschela Guttmanna, zmarła 10 września 1814 r.



W 1830 r. powołano do życia święte bractwo pogrzebowe Chewra Kadisza, na czele, którego stanęli Wolf Armuth oraz Samuel Bändel. Dbało ono o należyłą oprawę ceremonii pogrzebowych, dokonywało rytualnego obmycia ciała i przygotowania go do pochówku. W 1888 r. na terenie cmentarza od strony



Cmentarz żydowski – hebrajski napis nad bramą:  
„Ponieważ koniec jest dla męża pokoju”

ulicy zbudowano ceglane ogrodzenie z dwoma stylizowanymi, zachowanymi do dzisiaj kutymi furtkami oraz neogotycki dom przedpogrzebowy, według projektu Ernsta Betza. Prowadzi do niego 35-metrowa aleja, po obu stronach której rosną jesiony wyniosłe. Cmentarz był użytkowany do 1938 r. (ostatnia pochowana osoba to Heinrich Koenigsfeld, zmarły 12 sierpnia 1938 r.). Podczas II wojny światowej cmentarz był nienaruszony i odgrodzony drewnianym parkanem od ulicy. Po zakończeniu wojny nie dokonywano na nim pochówków, mimo iż do Pszczyny przybyła spora grupa Żydów. Na podstawie zarządzenia p.o. ministra gospodarki komunalnej Stanisława Sroki z dnia 24 stycznia 1959 r. cmentarz został oficjalnie zamknięty do celów pochówkowych.

W 1972 r. władze miejskie wydały rozporządzenie, że *teren nieczyn-*

*nego cmentarza żydowskiego zostanie przeznaczony (po upływie 40 lat od ostatniego pochowania zwłok) na zieleniec wewnątrz osiedla domków jednorodzinnych.* Plany te nie zostały jednak zrealizowane. Obecny stan cmentarza jest wynikiem braku należytej



Cmentarz żydowski – nagrobki Jettel Guttman i rabina Hirschela Guttmanna

opieki w okresie powojennym.

Cmentarz żydowski w Pszczynie zajmuje powierzchnię 0,6 hektara i jest podzielony na pięć kwater grzebalnych. Zachowało się na nim ponad 400 nagrobków. Znajdujące się na nich inskrypcje hebrajskie i niemieckie stanowią cenne źródło do poznania części historii Żydów ziemi pszczyńskiej.



Cmentarz żydowski – dom przedpogrzebowy

Język hebrajski jest językiem świętym; jako język inskrypcji przyjął się w IX wieku i od tego czasu przez ponad 1000 lat był jedynym używanym do zapisywania żydowskich inskrypcji. I tak do lat 30. XIX wieku językiem inskrypcji nagrobnych na cmentarzu żydowskim w Pszczynie był wyłącznie hebrajski. Pierwsza inskrypcja w języku niemieckim pojawiła się na nagrobku Rosel Gutmann z domu Steiner, zmarłej 14 listopada 1833 r., jednak dzieliła ona swoje miejsce na nagrobku wraz z inskrypcją w języku świętym. Od tego czasu możemy zauważyć popularną tradycję zapisywania inskrypcji w dwóch językach jednocześnie: hebrajskim i niemieckim (gdzie pierwszy był językiem tradycji, a drugi językiem ojczystym). Jednak wpływ haskali i coraz większa asymilacja pszczyńskich Żydów doprowadziła do ograniczenia hebrajskiej inskrypcji do podstawowych informacji, co było związane z coraz mniejszą znajomością tego języka wśród tej społeczności. W okresie międzywojennym drastycznie zmniejszono ilość hebrajskiej inskrypcji lub całkowicie z niej zrezygnowano. Było wiele powodów tej sytuacji: całkowita asymilacja i brak znajomości języka wśród społeczności (w tym brak obsadzonego stanowiska rabina gminy żydowskiej, który często pomagał w tworzeniu inskrypcji lub ją poprawiał i zatwierdzał) oraz wzrastające koszty wykucia liter. Pierwszy nagrobek, na którym nie wykuto inskrypcji hebrajskiej, należy do Helene Friedländer z domu Milkuschütz, zmarłej w 1872 r.



## Bibliografia

Opracowano na podstawie:

- zasobów Archiwum Państwowego w Katowicach, oddział w Pszczynie
  - Musioł Ludwik: *Pszczyna. Monografia Historyczna*; Magistrat Miasta Pszczyny, Katowice 1936.
  - Schaeffer Henryk, Wilhelm Fryderyk, Spyra Barbara (tłum.): *Kronika Wolnego Miasta Stanowego a od 1827 r. Księstwa Pszczyńskiego. Cz. 3*; Rada Miasta, Pszczyna 1998, ISBN 83-909538-2-X.
  - *Podręcznik Powiatu Pszczyńskiego: Styczeń 1933*; Wydział Powiatowy w Pszczynie, Pszczyna 1933.
  - Lupp J: *Adressbuch des Kreises Pless mit Kalender für das Jahr 1906*; Verlag von J. Lupp in Pless O/S, Pszczyna 1906.
  - gazet *Allgemeine Zeitung des Judenthums*
  - informacji z cmentarza żydowskiego w Pszczynie
- Zdjęcia i skany obiektów ze zbiorów Sławomira Pastuszki.